

POLICYJNY GŁOS MAZOWSZA

ISSN 1641 – 2075



Nr 1 (28)
Styczeń 2003 r.

Miesięcznik Mazowieckiego Garnizonu Policji

Komendy Powiatowe Policji woj. mazowieckiego wchodzące w skład KWP zs. w Radomiu:

Nowe
rozwiązania
prawne ułatwią
pracę Policji –
rozmowa z
Krzysztofem
Janikiem,
MSWiA

KPP Zwoleń

Odblaskowe
pierwszaki

Nagroda za
odwagę

Wykorzystanie
śladów
traseologicznych
w postępowaniu
karnym

Bal Policji
Europejskiej

Sukces naszych
piłkarzy

Rosół z
dinozaura

U2



KWP Mazowsze

Białobrzegi
Ciechanów
Garwolin
Gostynin
Grójec
Kozienice
Lipsko
Łosice
Maków Mazowiecki
Mława
Ostrołęka
Ostrow Mazowiecka
Plock
Plońsk

Przasnysz
Przysucha
Pułtusk
Radom
Siedlce
Sierpc
Sochaczew
Sokół Podlaski
Szydłowiec
Węgrów
Wyszów
Zwoleń
Żuromin
Żyrardów

Wywiad z Krzysztofem Janikiem – str. nr 3



Pismo rozprawdane jest bezpłatnie. Nakład 1200 egzemplarzy.

www kwp hit



Od stycznia tego roku działają już tylko docelowe adresy naszych stron internetowych, a mianowicie **www.kwp.radom.pl** i **www.cs.radom.pl** (strony Crime Stoppers). Niezmienny pozostał układ, chociaż wciąż przybywa kolejnych podstron. Ostatnio pojawił się również cały nowy rozdział oznaczony tajemniczą literką „tau”, będącą znakiem rozpoznawczym psychologów. Znajdziecie tam materiały przygotowane przez Zespół Psychologów KWP, w tym strategię Zespołu, opracowania z zakresu profilaktyki, obszerne artykuły na tematy poruszane w PGM (zdarzenie traumatyczne, zwalczanie stresu, sekta) i zdjęcia naszych przesympatycznych koleżanek.



Na bieżąco uzupełniane są również strony z internetowym wydaniem naszego miesięcznika, gdzie zajrzeć można do archiwalnych już numerów sprzed dwóch lat i do numeru bieżącego, który czasem jest dostępny wcześniej w wersji elektronicznej niż papierowej. Na stronach **www.kwp.radom.pl** niezmiennie mamy prawo do używania prestiżowego znaczka **WP HIT**, przyznanego przez największy w Polsce portal internetowy. Administratorzy Wirtualnej Polski przyznają ten tytuł nielicznym wśród kilkunastu tysięcy skatalogowanych tam stron, przy czym biorą pod uwagę nie tylko zawartość i układ stron, ale również szybkość ładowania i atrakcyjne łącza. Praktycznym efektem takiego wyróżnienia jest wyraźne znaczenie naszego adresu specjalnym znaczkiem, co ułatwia internautom szybkie trafienie na nasze strony.

Wirtualna Polska przyznała ten tytuł stronie mazowieckiej KWP jako jedynym w Polsce spośród stron poświęconych tematyce policyjnej, będącymi przecież również jednymi z pierwszych w sieci i odwiedzonymi już blisko 80.000 razy. Wcześniej tytuł ten otrzymały strony Crime Stoppers.

Tadeusz Kaczmarek

Wigilijne spotkanie

W piątek, 20 grudnia 2002 spotkaliśmy się na uroczystej wigilii, której gospodarzem był nadinsp. Wiesław Stach, a którą uświetnili zaproszeni goście, w tym Biskup Radomski Zygmunt Zimowski, Prezydent Radomia Zdzisław Marcinkowski, Starosta Powiatu Białobrzeskiego, szef mazowieckiego ABW, kapelani i przedstawiciele innych służb mundurowych. W komplecie stawili się komendanci powiatowi i naczelnicy KWP oraz przedstawiciele NSZZ Policjantów. To właśnie dzięki NSZZ P spotkanie to miało tak uroczyste i tradycyjny wymiar, nie zabrakło staropolskich potraw i przygotowanych na wiele sposobów ryb.

Wigilia w OW Olszynka była okazją do wymiany życzeń i serdeczności, a także do spotkań towarzyskich. Ale wcześniej, przed wigilią, kadr kierownicza Mazowsza spotkała się na odprawie służbowej, w programie której znalazł się czas na krótkie szkolenie, złożenie sprawozdań i wymianę doświadczeń. Na zakończenie dwaj komendanci powiatowi, mł. insp. Eugeniusz Wójcik (KPP Mińsk Maz.) i mł. insp. Władysław Rocki (KPP

Nowy Dwór Maz.) zostali uroczysto pożegnani, otrzymując upominki i gorące brawa od kolegów. Zgodnie ze zmianami w Ustawie o Policji te dwa powiaty z dniem 15.12.2002 przeszły pod jurysdykcję Komendanta Stołecznego Policji. Zmieniła się tym samym mapa naszej KWP, którą w nowej wersji przypominamy na okładce. Dodajmy, że zgodnie z wolą mieszkańców gminy Tarczyn, gmina ta od nowego roku została włączona do powiatu piaseczyńskiego, zmieniły się więc również granice powiatu grójckiego. (tk)



Radom, ul. Traugutta, 12.01.2003, godz. 1:35 - Trzej osobnicy w wieku 22, 23 i 45 lat przecięli mocowanie furtki i dostali się na posesję, gdzie po wycięciu otworu w ścianie usiłowali włamać się do kiosku Ruch. Zamierzonego celu nie osiągnęli, gdyż zostali zatrzymani na gorącym uczynku przestępstwa przez policjantów z KMP Radom.

Grójec, 7.01.2003 - Policjanci z KPP zatrzymali 19 letniego mieszkańca Grójca, podejrzanego o kilka włamań w Grójcu. Zgromadzone materiały pozwoliły na przedstawienie zarzutów o popełnienie szeregu innych przestępstw, a mianowicie włamań do pięciu aptek w Grójcu, do zakładu fryzjerskiego, gdzie ukrał pistolet do przekłuwania uszu i do sklepu monopolowego, gdzie został zatrzymany na gorącym uczynku przestępstwa, wraz z nieletnim współnikiem. Przestępstwa te zostały popełnione w okresie ostatnich dwóch miesięcy.

Radom, 31.12.2002, godz. 2:05 - Policjanci SPI KMP w Radomiu zatrzymali dwie osoby, kobietę i mężczyznę, którzy na dworcu PKP pobili 65-letniego mieszkańca Radomia i ukradli mu portfel z pieniędzmi i pistolet gazowy. Skradzione przedmioty odzyskano.

Płock, giełda samochodowa, 22.12.2002, godz. 14:05 - Policjanci KMP w Płocku zatrzymali dwóch osiemnastolatków, u których zabezpieczono 103 płyty CD, 107 płyt z grammi komputerowymi PC, 12 butelek alkoholu i 380 paczek papierosów. Wszystkie te towary były rozprawdane nielegalnie, tzn. nie posiadały akcyz bądź były kopiami pirackimi.

Kozienice, 21.12.2002 - Policjanci z KPP Kozienice i Mazowieckiej KWP zatrzymali dwóch sprawców porwania 12 letniego chłopca, który został uprowadzony w czwartek, 19 grudnia około godz. 21:00. Chłopak zo-

stał skrepowany i ukryty w opuszczonych zabudowaniach w lesie. Przykryty watą budowlaną, skrepowany, wytrwał bez pożywienia i picia 40 godzin. W sobotę rano został odnaleziony przez myśliwych, którzy zajrzeli do opuszczonej stodoły. Zeznania chłopca oraz wcześniejsze ustalenia policjantów pozwoliły na zatrzymanie sprawców (AP - 24 lata, MS - 20 lat, zam. Kozienice), z których jeden okazał się członkiem bliskiej rodziny porwanego. Sprawcy planowali wyłudzenie okupu pieniężnego, obaj decyzją sądu zostali aresztowani na trzy miesiące.

Kozienice, 20.12.2002, godz. 12:40 - Policjanci z KPP Kozienice i Mazowieckiej KWP zatrzymali dwóch przestępców, którzy żądali okupu od właściciela kawiarni w Kozienicach. Sprawcy zażądali kilku tysięcy złotych i po tym, jak odjechali z pieniędzmi, zostali zatrzymani przez funkcjonariuszy Policji. Sprawcami są mieszkańcy Warszawy, w wieku 48 i 38 lat, wcześniej karani za przestępstwa kryminalne. Jeden z nich został aresztowany na trzy miesiące, a drugi został przewieziony do szpitala, ponieważ zaczął symulować chorobę. W konsekwencji również on został aresztowany, wszczęto jednak postępowanie przeciwko lekarzowi, który pomagał przestępcy w sfinansowaniu niedomagań zdrowotnych.

Radom, 17.12.2002, godz. 21:00 - Policjanci z Sekcji Kryminalnej KMP zatrzymali sprawcę fałszywych alarmów, tzn. podejrzanego o kierowanie grózb o podłożeniu ładunku wybuchowego do Pogotowia Ratunkowego na numer telefonu alarmowego 999. Nieletni ma 16 lat, ujawniono i zabezpieczono dowody wskazujące bezsprzecznie, że to on jest sprawcą tych fałszywych alarmów. Jak stwierdził, motorem jego działania były informacje prasowe o wcześniejszych alarmach bombowych.

Nowe rozwiązania prawne ułatwią pracę Policji

- rozmowa z *Krzysztofem Janikiem, Ministrem Spraw Wewnętrznych i Administracji*

- Do tej pory przedwyborczą receptą wielu polityków na bezpieczeństwo były piesze patrole. Program „Bezpieczna Polska” pokazuje, że przestępczość to bardziej złożone zjawisko cywilizacyjne i kulturowe, zależne od wielu czynników, ale czy rzeczywiście uda się włączyć w walkę o bezpieczeństwo wszystkie instytucje Państwa, czy nie będzie oporu ze strony innych ministerstw?



- Celem programu nie jest pokazanie, czym jest zjawisko przestępczości. Realizacja Programu ma eliminować przestępczość pod każdą postacią i na każdym froncie. Dlatego tak wiele podmiotów zostało w to zaangażowanych. Ważne jest, aby oprócz ścigania sprawców przestępstw eliminować przyczyny przestępczości. Należy również przekonać społeczeństwo, że powinno angażować się w pomoc policjantom, stąd edukacja na rzecz bezpieczeństwa. Jeżeli chcemy, aby w kraju było bezpieczniej, to musimy wytoczyć wszystkie działa do walki. Przy tworzeniu programu uczestniczyły wszystkie Ministerstwa i wszystkie będą realizować elementy Programu. To jest program tego rządu, oprócz tego chcę zaangażować do jego realizacji organizacje pozarządowe, samorządy i obywateli. W programie przyjęte zostały konkretne terminy do wykonania jasno przedstawionych zadań przez wskazanych ministrów. Będą z tego składać sprawozdania.

- Celem przestępcy jest zysk materialny, wtedy gdy mamy do czynienia z rozbójem i z wielką aferą korupcyjną – różna jest tylko skala. W obecnym systemie prawnym istnieją mechanizmy, pozwalające przestępcom odebrać „owoce przestępstwa”, ale praktycznie ich nie stosowano. Czy zdecydowane rozwiązania programu „Bezpieczna Polska” nie będą w ten sam sposób potraktowane przez sądy?

- W obecnym systemie prawnym można odebrać przestępcy tylko to, co jest jego własnością, nie dość tego, zostało uzyskane nielegalnie. Ja chcę to zmienić. W programie „Bezpieczna Polska” są propozycje rozwiązań, dzięki którym będzie można konfiskować majątek pochodzący z nielegalnych źródeł. Dotyczy to również majątku przepisanego na rodzinę przestępcy. Do tej pory nie było takiej możliwości: żony czy matki

bandytów były właścicielkami domów, ekskluzywnych samochodów. Sąd nie mógł im tego odebrać. My teraz dajemy sądom nowe narzędzia dzięki którym taka jawna niesprawiedliwość i wyśmiewanie się z organów ścigania nie będzie możliwe. Ja oczywiście nie mam wpływu na decyzje sądów, ale uważam, że nowe rozwiązania będą w praktyce przez sądy realizowane.

- Dziennikarze, albo raczej ich wydawcy, licytują się w epatowaniu przemocą, uważając, że tego oczekują odbiorcy. Z upodobaniem prezentowane są życiorysy różnych gangsterów i promuje się w ten sposób groźny stereotyp awansu materialnego, atrakcyjnego dla młodzieży. Czy zwalczanie tego stereotypu spotka się ze zrozumieniem ze strony środowiska dziennikarskiego, które będzie się bało utraty „wierszówki”?

- Oczywiście media powinny rzetelnie informować o tym, co się dzieje w kraju. Zgadzałem się jednak, że nie należy promować stereotypu łatwego awansu materialnego poprzez drogę przestępczą. My chcemy, w ramach współpracy przy realizacji programu „Bezpieczna Polska” zaproponować przedstawicielom mediów publicznych i prywatnych, aby wspólnie negocjować tego typu podstawy. Do tego dojdą jeszcze programy edukacyjne prezentowane w mediach i programach nauczania w szkołach. te działania wymagają oczywiście czasu i zaangażowania mediów, ale myślę, że przyniosą pożądany skutek. Dużą rolę do odegrania ma tutaj Minister Kultury.

- Opinia publiczna, potwierdzona badaniami „Amnesty International” i innych instytucji międzynarodowych, wskazuje na kilka najbardziej skorumpowanych grup zawodowych, którym w pierwszej kolejności, jeszcze przed policjantami, należałoby „zaszyć kieszenie”. A tymczasem media znów wytykają tylko policjantów.

- Ja zawsze powtarzałem, że policjanci powinni być poza wszelkim podejrzeniami. To bardzo ważne, gdyż to oni w pierwszej kolejności mają walczyć z łapówkarstwem. Niestety wśród stu tysięcy policjantów znajduje się kilka „czarnych owiec”, ale przez nich nie można krytykować całej formacji. Ja

do tego nie dopuszczę, dlatego chcę eliminować takie podejrzenia, że policjanci „biorą”. To też niestety stało się w pewnym stopniu stereotypem. Ja się temu zdecydowanie przeciwstawiam, chcę wyeliminować podejrzenia w stosunku do policjantów, stąd pewne rozwiązania, które zaproponowałem. Założenia „Strategii Antykorupcyjnej” były prezentowane w mediach za pomocą pewnych skrótów myślowych, takie są zwyczajnie środków masowego przekazu. Niestety niektórzy błędnie te skróty odczytali i powstało pewne zamieszanie wokół rozwiązań antykorupcyjnych. Ponadto proszę pamiętać, że takie rozwiązania mają zostać dopiero opracowane i będą dotyczyć wszystkich służb, nie tylko policjantów.

- Słyszysz się, że frustrację policjantów wywołuje prawo, które wydaje się, że bardziej służy przestępcom, niż uczciwym obywatelom. Zgodnie z założeniami „Bezpiecznej Polski” radykalnie się to zmienia. Funkcjonariusze muszą czuć, że Państwo któremu służą, wspiera ich i zabiega o utrzymanie ich autorytetu w społeczeństwie. Ale na poczucie wartości i wysokiej pozycji społecznej ma również wpływ pozycja materialna, czyli pensje.

- Uważam, że zadaniem Państwa, Rządu jest tworzenie takich warunków dla policjantów, aby w jak największym stopniu pomóc im w służbie. Myślę tu zarówno o pomocy prawnej jak i organizacyjnej i finansowej. Niestety w obecnej sytuacji finansowej Państwa mamy pewne ograniczenia. Dlatego rozpoczęliśmy od rozwiązań prawnych, które ułatwią pracę Policji. Uproszczeniu ulegną procedury postępowania, wzmocniona zostanie znacznie pozycja prawna policjanta wobec przestępcy. W budżecie na 2003 rok zaplanowaliśmy też pewien wzrost wynagrodzeń oraz nakładów na zakup sprzętu, amunicji, paliwa. Niestety jest to ciągle zbyt mało, musieliśmy na przykład zrezygnować z części inwestycji w infrastrukturę dla Policji.

- Te pięć pytań oczywiście nie wyczerpuje bogactwa programu „Bezpieczna Polska” i zagadnień związanych z bezpieczeństwem. Ważne są również rozwiązania „Strategii antykorupcyjnej”, ale do tych zagadnień będziemy jeszcze w PGM wracać.

- Dziękuję bardzo, myślę, że w przyszłości będziemy mieli jeszcze o tym okazję porozmawiać.

Rozmawiał: *Tadeusz Kaczmarek*

Powiat zwoleński leży w południowo-wschodniej części województwa mazowieckiego i graniczy z województwem lubelskim. Powiat graniczy z powiatami: lipskim, radomskim, kozienickim, puławskim. W skład powiatu wchodzi: miasto i gmina Zwoleń oraz gminy: Policzna, Przyłek, Teczów, Kazanów. Miasto Zwoleń położone jest w połowie drogi krajowej nr 12 między Radomiem a Puławami. Rozwinięta sieć dróg lokalnych umożliwia swobodne i szybkie dotarcie do wszystkich miast i gmin. Powierzchnia powiatu wynosi 476,48 km². Teren ten zamieszkuje 39 tys. osób. Łączna długość dróg na tym obszarze wynosi 475 km. Ważną rolę w zakresie produkcji odgrywa przemysł zlokalizowany głównie w Zwoleniu. Łącznie w powiecie znajduje się 126 zakładów pracy. Są to małe zakłady prywatne, które zatrudniają bardzo niewielką liczbę osób.



Część powiatu stanowią **krajobrazy chronione**. Należą do nich m.in. „Dolina Rzeki Zwolenki” z najcenniejszą ostoją fauny i flory (m.in. żółwia błotnego w Borowcu), zabytkowe parki w Strykowicach i Sycynie oraz rezerwat leśny „Miodne”, który zajmuje się ochroną rzadkich gatunków roślin i zwierząt (bociana czarna, żurawia). Na terenie powiatu zachowało się wiele zabytków, z których najstarszym jest kościół parafialny, w którym znajduje się Kaplica Kochanowskich (1610), w krypcie której spoczywają prochy Jana Kochanowskiego.

Miasto Zwoleń powstało na gruncie wsi Gotardowa Wola w latach 20-tych XV wieku na mocy przywileju wydanego przez



króla Władysława Jagiełłę. W latach 1566-1575 Jan Kochanowski pełnił tu funkcję prebendarza. W wyniku potopu szwedzkiego Zwoleń poniósł ogromne straty materialne i w ludziach, które zaważyły na jego przyszłych losach. W 1800r. wybuchł największy w dziejach Zwolenia pożar. W czasie II wojny światowej miasto zostało zniszczone w 90%. Za udział w ruchu oporu mieszkańcy Zwolenia i okolic trafili do więzień, a także ginęli w katowniach gestapo.

Obecnie przy **Placu Jana Kochanowskiego** znajduje się odsłonięty w 1958r. pomnik z zachowaną ścianą straceń, przy której hitlerowcy 7.IV i 19.VI 1944r. dokonali publicznych egzekucji. Ponadto znajdują się prochy czterech policjantów – ofiar stalinizmu z Ostaszkowa.

W centralnym punkcie miasta znajduje się pomnik Jana Kochanowskiego ufundowany w 1961 roku. W miejscowości Czarnolas, położonej 11 km od Zwolenia znajduje się Muzeum Jana Kochanowskiego. Zwoleń jest jedynym miastem powiatu zwoleńskiego, o powierzchni 1578ha, liczy 8600 mieszkańców.

W Komendzie Powiatowej Policji w Zwoleniu pracuje 64 funkcjonariuszy oraz 16 pracowników cywilnych. Siedziba Komendy mieści się przy ul. Plac Jana Kochanowskiego 10. Stan pomieszczeń wewnętrznych i elewacji zewnętrznej Komendy, z uwagi na utratę estetyki z powodu długoletniego użytkowania wymagał remontu, który przeprowadzony został w latach 2000-2002. W 2000 roku zakupiono i zainstalowano nowoczesną centralę telefoniczną, co w znacznym stopniu ułatwiło pracę jednostki w zakresie łączności.

Z analiz stanu bezpieczeństwa za 11 miesięcy 2002 roku na terenie działania Komendy Powiatowej Policji Zwoleń wszczęto 763 postępowań tj. 41 mniej niż w tym samym okresie 2001 roku, uzyskując wskaźnik dynamiki 94,9%. Stwierdzono 723 czynów tj. 9 więcej niż w roku 2001. Wykryto łącznie 556 przestępstw, uzyskując wskaźnik wykrywalności

76,2%, tj. 17% większy od wskaźnika wykrywalności w 2001 roku.

W analizowanym okresie wykryto 291 czynów uzyskując wskaźnik wykrywalności 60,8% tj. większy o 4,8% niż w 2001r.

Ciekawsze sprawy:

- Policjanci zespołu PG ustalili, że w jednej z posesji gminy Zwoleń znajduje się alkohol bez znaków skarbowych akcyzy. Fakt ten został potwierdzony i w wyniku przeszukiwania zabezpieczono 310 litrów wódki. Procederem rozlewania i rozprowadzania alkoholu trudniło się dwóch mężczyzn, którzy z łatwością rozprowadzali tani alkohol wśród okolicznych mieszkańców na różnego rodzaju imprezy.

- Policjanci Sekcji Kryminalnej ustalili, że doręczyciel Poczty Polskiej systematycznie przywłaszcza sobie pieniądze przekazywane przez Urząd Skarbowy oraz inne instytucje. W pracy rozliczał się, że pieniądze doręczył adresatom fałszując przy tym podpisy odbiorców. W wyniku podjętych czynności ustalono kilkadziesiąt osób poszkodowanych. Podejrzanemu udowodniono 8 czynów. Procederem tym trudnił się kilka miesięcy.

ml.insp.mgr Józef Słowiński



KPP ZWOLEŃ

Komenda Powiatowa Policji w Zwoleniu
ul. Plac Jana Kochanowskiego 10
dyżurny KPP tel. (0-48) 676 2087, 676 2088
tel. zaufania (0-48) 676 2372
Komendant Powiatowy Policji:
ml.insp.mgr Józef Słowiński
I-szy Zastępca Komendanta Powiatowego
Policji: **podinsp.mgr Janusz Koziarski**
Oficer Prasowy Komendanta Powiatowego
Policji: **kom. Sławomir Dziewit**

Odblaskowe pierwszaki

28 listopada w siedzibie Inspektoratu PZU ŻYCIE S.A. w Płocku odbyło się spotkanie dzieci z klasy III d Szkoły Podstawowej nr 12 w Płocku z Naczelnikiem Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Płocku – Stefanem Śliwińskim. Odbyło się ono w ramach akcji PZU „Odblaskowe Pierwszaki”.

Było to już kolejne spotkanie z tą klasą. Dzieci, pod opieką wychowawczyni – p. Ewy Kowalczyk, były bardzo dobrze przygotowane do rozmowy z Policjantem. Wykazały się dużą wiedzą na temat bezpiecznego po-



ruszania się po drodze. Z uwagą wysłuchały rad Komendanta Śliwińskiego, zadawały wiele szczegółowych pytań. Na zakończenie spotkania przedstawiły swoje prace plastyczne obrazujące prawidłowe postawy na drodze, które wspólnie z policjantem omawiały.

Dużo radości sprawiły im słodycze od PZU ŻYCIE S.A., ale największą radość przysporzył dzieciom telewizor przekazany na potrzeby szkoły przez płocki inspektorat. Był on prezentem za ogromny wkład pracy uczniów III d w przygotowanie się do tego spotkania. Oprócz wspomnianych prac plastycznych, dzieci zaprezentowały również piosenki i wierszyki mówiące o bezpiecznym poruszaniu się po drodze.

*Cezary Winconek
Koordynator Marketingowy
PZU ŻYCIE Płock*

ĆWICZENIA „POLICJA 2002”

Zagadnienia ochrony przeciwpożarowej należą do jednych z ważniejszych – także w Policji. Realizacją zadań w zakresie bezpieczeństwa pożarowego zajmuje się Zespół ds. ochrony ppoż. Inspektoratu KWP z s. w Radomiu i jego odpowiedniki w terenie – etatowi, bądź nieetatowi policjanci (pracownicy).

W dniu 10 grudnia 2002 r. w KWP z s. w Radomiu przeprowadzono ćwiczenia zgrywające pod kryptonimem „Policja 2002”. Założono w nich, że w budynku siedziby KWP z s. w Radomiu przy ul. 11-go Listopada 37/59 powstaje na III piętrze pożar i po ogłoszeniu alarmu powiadomiono Straż Pożarną oraz przystąpiono do ewakuacji ludzi z budynku. Gaszenie pożaru podręcznym sprzętem gaśniczym (w założeniu) okazało się nieskuteczne. Również trzy osoby (z pięter VI – IX) nie

zdołały się ewakuować. Dlatego do akcji wkroczyła Państwowa Straż Pożarna z Radomia i jej 6 wozów bojowych, które szybko zjawily się na miejscu pożaru. Strażacy przy użyciu drabin mechanicznych, wysuwanych z wozów bojowych, zdołali szybko ewakuować zagrożone osoby z budynku oraz opanowali pożar. Ćwiczenia trwały około 1 godziny.

Należy ocenić, że wypadły one pomyślnie. Zostaną wykorzystane do wypracowania skuteczniejszych działań ratunkowo-gaśniczych. Pokazały też praktyczne aspekty zagrożeń i możliwości ewakuacji. Należy sądzić, że uświadomiły też policjantom i pracownikom Policji wagę problemu ochrony przeciwpożarowej. Chodzi o to przede wszystkim, aby do pożaru nie dopuścić, by zagrożenie – jak w założeniu do ćwiczeń – nigdy nie zaistniało.



Pan Komendant Wojewódzki Policji z s. w Radomiu – nadinsp. Wiesław Stach, w serdecznych słowach podziękował strażakom za współdziałanie w ćwiczeniach, kierując w tej sprawie list do Komendanta PSP w Radomiu.

*asp. szt. Leszek Karpeta
ml. insp. Marian Frąk*

Nagroda za odwagę

Komendant Wojewódzki Policji zs. w Radomiu nadinsp. Wiesław Stach wręczył sierżantowi Mariuszowi Miszkiniukowi nagrodę przyznaną przez Komendanta Głównego Policji. Nagroda finansowa i list pochwalny zostały przyznane w uznaniu poświęcenia i odwagi dla pracującego w KPP w Mińsku Mazowieckim policjanta, który będąc po służbie interweniował i odniósł obrażenia z rąk przestępcy.

Do zdarzenia doszło 9.12.2002r około godz. 19,40 na skrzyżowaniu ulic. Czackiego i 3 Maja w Siedlcach, gdzie dwóch 17 latków wyrwało ko-



biecie torebkę z ręki. Przejeżdżający w tym rejonie swoim prywatnym samochodem policjant z KPP w Mińsku Mazowieckim, widząc zdarzenie, zatrzymał się i podjął pośpiech za sprawcami. Sierżant Miszkiniuk

kilkakrotnie okrzykiem „stój policja” wzywał sprawców do zatrzymania się. Sprawcy nie reagowali. W okolicy garaży na osiedlu Czackiego policjant zatrzymał jednego ze sprawców. Podczas zatrzymywania sprawca uderzył funkcjonariusza metalową maczetą o długości ostrza 40 cm. Policjant doznał



rany ciętej oraz „rozkruszenia” łętki kolana lewego. Mimo obrażeń funkcjonariusz stosując chwytły obezwładniające doprowadził sprawcę do swojego samochodu i do-

wiół go do Komendy Miejskiej Policji w Siedlcach. Policjant był hospitalizowany w Szpitalu Wojewódzkim w Siedlcach. W ujęciu również student I roku Informatyki Akademii Podlaskiej w Siedlcach. Dodać należy, że kilka miesięcy temu ten sam policjant zatrzymał przestępców, którzy „buszowali” w pociągu w okolicach Warszawy. Jednego z nich obezwładnił i przykuł kajdankami do siedzenia. Gdy pociąg dojechał do stacji, zakuty osobnik został przekazany w ręce miejscowych funkcjonariuszy.

Tadeusz Kaczmarek



WYKORZYSTANIE ŚLADÓW TRASEOLOGICZNYCH W POSTĘPOWANIU KARNYM

Termin „traseologia” powstał z połączenia dwóch słów: francuskiego „trace” oznaczającego ślad i greckiego „logos” oznaczającego naukę. Określa się nim dział kryminalistyki obejmujący ujawnianie, zabezpieczanie i identyfikację śladów przemieszczania – lokomocji ludzi, zwierząt, pojazdów kołowych oraz przesuwania i wleczenia przedmiotów. Są to ślady przede wszystkim obuwia pojedyncze lub zgrupowane w tzw. ścieżkę chodu – ichtogram, tropy zwierząt, odwzorowania opon i kół wszelkiego rodzaju pojazdów oraz ślady przesuwania i wleczenia np. nart, sań, worka z łupem, włók itp. pozostawione na określonym podłożu. Ślady stóp obutych, odzianych lub bosych są najbardziej typowymi śladami dla wszystkich kryminalistycznych oględzin miejsc przestępczego działania sprawcy, dlatego bowiem w stadium zabezpieczania jak pisze J. Sehn „... nie można z góry rozstrzygnąć, czy jakiś ślad jest przydatny, czy też nie, okazuje się często dopiero wtedy, gdy się ma w ręce materiał porównawczy. Dlatego też należy zabezpieczyć raczej za wiele niż za mało. Ślady nieprzydatne można odrzucić, ślad niezabezpieczony przepada na zawsze”⁽²⁾.

Ujawnione i zabezpieczone ślady obuwia powinny podlegać ocenie eksperta i tylko on powinien określać indywidualną przydatność identyfikacyjną tych śladów, ponieważ w przypadku śladów obuwia nie wielkość decyduje o jego wartości badawczej. Ślady traseologiczne stanowią jedną z podstawowych kategorii śladów ujawnianych i zabezpieczanych przez funkcjonariuszy pionu techniki kryminalistycznej na miejscach zdarzeń. Pod względem liczby zabezpieczanych śladów znajdują się one na trzecim miejscu po śladach daktyloskopijnych i mechanoskopijnych. Wykorzystanie tych śladów w procesie wykryczym wymaga jednak od funkcjonariuszy pionu docho-dzeniowo-śledczego dużego zaangażowania oraz ścisłej współpracy z pionem techniki kryminalistycznej.

Obecnie wykorzystanie śla-

dów traseologicznych w procesie wykryczym jest bardzo ograniczone i znajduje się na poziomie niedopuszczalnym, biorąc pod uwagę fakt, że ślady te umożliwiają identyfikację indywidualną obuwia, a przy aktualnej wiedzy i oprzyrządowaniu bezpośrednią identyfikację osoby (identyfikacja stóp na podstawie wkładek wewnętrznych obuwia). W celu zmiany tak niekorzystnej sytuacji i poprawy wykorzystania śladów traseologicznych w procesie wykryczym eksperci traseologii Laboratorium Kryminalistycznego KWP z/s w Radomiu podjęli działania zmierzające do poprawy tej sytuacji poprzez przeprowadzenie szeroko zakrojonych szkoleń dotyczących możliwości identyfikacyjnych śladów traseologicznych i sposobu ich wykorzystania. W pierwszym etapie objęto szkoleniem funkcjonariuszy wszystkich Komend Powiatowych Policji byłego

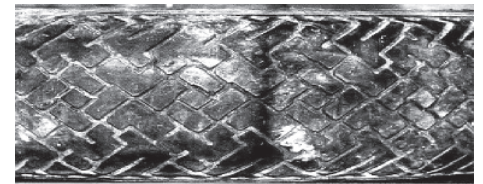
„...na nic się nie zdadzą najlepiej wyposażone laboratoria i najtężsi biegli, jeżeli do ich badań nie zostanie należycie zabezpieczony właściwy materiał, z drugiej zaś (strony) – nawet najlepiej zabezpieczony materiał utraci swoją pełną wartość dowodową, jeżeli nie zostanie naukowo należycie zbadany i wykorzystany”⁽¹⁾

O. Martin

woj. radomskiego. I tak w maju 2002r rozpoczęto realizację szkoleń z udziałem funkcjonariuszy pionu kryminalnego oraz dzielnicowych, co spotkało się z dużym zainteresowaniem, znacznym wzrostem ilości zleczanych badań z zakresu traseologii, a przede wszystkim większym zaangażowaniem osób prowadzących postępowania w typowanie materiału porównawczego, czego przykładem może być sprawa kradzieży z włamaniem dokonana na terenie KP Pionki, gdzie technik kryminalistyki zabezpieczył na miejscu zdarzenia szereg nawiązań śladów traseologicznych o różnych kompozycjach wzorniczych podeszew.

Do badań dostarczono zabezpieczony materiał dowodowy wraz z dwiema parami obuwia porównawczego gdzie rezultatem było wydanie na jednym z zabezpieczonych śladów dowodowych opinii pozytywnej kategorycznej. Analiza pozostałych śladów dowodowych pozwoliła na wytypowanie z posiadanych katalogów kserokopii wzorców obuwia, które odpowiadają ww. śladom. W ciągu miesiąca od wydania pierwszej opinii na podstawie wytypowanych wzorców obuwia do badań dostarczono kolejne pary obu-

wia porównawczego, co pozwoliło na wykonanie dwóch ekspertyz traseologicznych zakończonych wynikiem pozytywnym umożliwiających rozbić groźnej grupy przestępczej. Przytoczony przypadek to tylko jeden z bardzo wielu spraw, w których ślady obuwia



w postaci różnych, niekiedy bardzo małych odwzorowań, przyczyniły się do wykrycia sprawców, udowodnienia im winy i skazania prawomocnym wyrokiem sądu.

Sukcesy takie są możliwe dzięki inteligentnej pracy techników, rzetelnej pracy ekspertów i prawidłowym wykorzystaniu wartości badawczej śladów obuwia przez organy procesowe. Olbrzymia liczba zabezpieczonych już śladów nie jest wykorzystywana w prowadzonych postępowaniach, zaprzeczając w ten sposób nie tylko niesprawdzone możliwości identyfikacyjne śladów traseologicznych, ale również ciężką pracę grup oględzinowych. Każde przestępstwo to przecież sprawa ludzi, czasu i miejsca, a ślady kryminalistyczne w tym i ślady obuwia stanowią dowód, który może być ogniwem łączącym sprawcę pośrednio lub bezpośrednio z miejscem zdarzenia. W planie pracy Laboratorium kryminalistycznego KWP z/s w Radomiu na 2003r ujęte zostało przeprowadzenie szkoleń z zakresu traseologii dla funkcjonariuszy pionu kryminalnego oraz dzielnicowych z terenu jednostek: KPP Ciechanów, KMP Siedlce, KMP Ostrołęka i KMP Płock.

*podkom. Aneta Stanios
Pracownia Traseologii Laboratorium
Kryminalistycznego KWP z/s w Radomiu.*

- (1) K. Zbiden: Kriminalistik, Strafundersuchungskunde. Monachium. Berlin 1954 s.116
(2) J. Sehn: Ślady kryminalistyczne. Z zagadnień kryminalistyki, 1960r., zeszyt 1.



Nowa pragmatyka służby – – sektorowy system służby patrolowej

Obecne czasy wymagają od nas ciągłego poszukiwania nowych rozwiązań organizacyjnych w zakresie pełnienia służby patrolowej. Poszukiwanie i wprowadzanie w życie nowych rozwiązań w tym zakresie ma jeden podstawowy cel – ograniczenie liczby popełnianych przestępstw. Efektem takich poszukiwań jest koncepcja służby sektorowej.

Polega ona na pełnieniu służby patrolowej przez tych samych policjantów na tym samym terenie.

Niewątpliwą zaletą tego systemu jest to, że policjant pełniący służbę patrolową będzie w stanie dokładnie rozpoznać zarówno geografie przestępczości jak i dokonać rozpoznania elementu przestępczego. Policjant pełniący służbę patrolową w znanym sobie terenie, posiadający rozpoznanie wśród osób popełniających przestępstwa i wykroczenia, a także znany społeczności lokalnej będzie stanowił istotny element skutecznego zwalczania przestępczości. Istotnym elementem służby sektorowej będzie łatwiejszy kontakt policjanta z obywatelem. Nawiazanie więzi w relacjach policjant – obywatel, powinno zaowocować lepszą współpracą Policji z lokalną społecznością, a także co nie jest bez znaczenia w konsekwencji prowadzić do poprawy wizerunku Policji.

W aglomeracjach miejskich znaczną rolę w popełnianiu drobnych przestępstw i wy-

kroczeń odgrywa poczucie anonimowości sprawcy. W związku z tym niebagatelne znaczenie ma rozpoznanie miejscowego elementu przestępczego. Niejednokrotnie osoba mająca zamiar popełnienia przestępstwa lub wykroczenia wiedząc, że może zostać rozpoznana przez policjanta, zrezygnuje z zamiaru jego popełnienia. Można przypuszczać, że po wstępnym okresie pełnienia służby na tym samym terenie policjant stanie się partnerem dzielnicowego. Obecnie dzielnicowy niejednokrotnie legitymuje się zbyt krótkim stażem w swoim rejonie, obsługuje duży obszar ze zbyt dużą liczbą ludności co znacznie utrudnia uzyskanie dobrego rozpoznania i negatywnie oddziałuje na stan przestępczości w rejonie.

Istotne jest, w przypadku wprowadzenia takiego modelu pełnienia służby patrolowej, aby zarówno policjant pełniący służbę patrolową w stałych sektorach, jak i ich bezpośredni przełożeni byli odpowiedzialni za stan bezpieczeństwa i byli rozliczani z tego tytułu.

Planuje się pilotażowe wprowadzenie modelu pełnienia służby patrolowej w oparciu o stałe sektory w komendach miejskich Policji na terenie garnizonu mazowieckiego. Należy dodać, że rozwiązanie takie funkcjonuje już w jednej z komend miejskich, a w styczniu 2003 wprowadzone zostanie w kolejnej.

W jednym z konkretnych rozwiązań, rozważa się, że od stycznia 2003 roku, rewiry dzielnicowych pokrywać będą się z obszarem sektorów, za które odpowiedzialni będą poszczególne kierownicy określonych ogniw patrolowo-interwencyjnych. Ocena stanu przestępczości na obszarze rewiru dokonywana będzie przez kierowników rewirów dzielnicowych. Na podstawie analizy stanu przestępczości, kierownik rewiru będzie przedstawiał właściwemu kierownikowi ognia patrolowo-interwencyjnego wnioski i propozycje dotyczące zadań wyznaczanych policjantom do służby patrolowej i dyslokowanie patroli w terenie. Naczelnik Sekcji Prewencji będzie koordynował sposób pełnienia służby oraz sprawował nadzór nad stanem bezpieczeństwa na terenie wszystkich sektorów.

W związku z wprowadzeniem takiego rozwiązania niezbędne będzie wprowadzenie zmian w dotychczasowej strukturze pionu prewencji. W każdej dziedzinie, w której wprowadzane są do realizacji nowe rozwiązania organizacyjne, niezbędne jest dokonanie, z perspektywy czasu, wnikliwej oceny wprowadzonych zmian. Należy żywić nadzieję, że opisane rozwiązania, w niedługim okresie czasu pozwolą na pozytywną ocenę powyższych rozwiązań.

*kom. Tomasz Cybulski
Naczelnik Wydziału Prewencji KWP
zs. w Radomiu*



POLICJANT ZA KIEROWNICĄ...

Jak dawać przykład innym radzi:

Naczelnik WRD mł.insp. Ryszard Zieliński

Trudne warunki atmosferyczne – mróz, śnieg i gołoledź

Występowanie niekorzystnych warunków atmosferycznych powoduje, że sposób kierowania pojazdem staje się trudniejszy. Od kierowcy wymaga się zwiększonej ostrożności w prowadzeniu pojazdu. (Art. 19 ust. 1 Prawa o ruchu drogowym). Niesprzyjająca pogoda ma wpływ na nie najlepsze samopoczucie kierowcy i pasażerów. Kierowca w takich warunkach szybciej męczy się, zaczyna reagować z opóźnieniem i prowadzi samochód coraz mniej precyzyjnie. Jazda sprawnym, właściwie ogrzanym i przewietrzonym samochodem w mróznej suchej i słonecznej pogodzie nie przedstawia najmniejszych trudności. W takich warunkach kierowca może napotkać na drodze wyjątkowo śliskie miejsca – "pułapki". Jezdnię mogą pokrywać płyty ubitej pokrywy śnieżnej, nadtopionej słońcem albo cienka warstwa oblodzenia.

Oblodzenia takie są wyjątkowo niebezpieczne, ponieważ ich obecność zaskakuje kierowców. Znając charakter miejsc, w których powstają w takich właśnie miejscach (kompleksy leśne, mosty, wiadukty) musimy spodziewać się napotkania śliskiej jezdni. Na-

leży wtedy ograniczyć prędkość jazdy i zachować szczególną ostrożność.

Jazda podczas padającego suchego śniegu jest trudniejsza. Chociaż jest on mniej śliski niż lód, po pewnym czasie może być wystarczająco wyszlizgany, by niejednego kierowcę pozbawić panowania nad pojazdem. W takich warunkach zachodzi potrzeba zmniejszenia prędkości, zwiększenia odstępów od poprzedzającego pojazdu, zachowania ostrożności, licząc się z możliwością popełnienia błędów w sztuce prowadzenia samochodu przez innych kierowców.

Najbardziej niebezpieczna na drodze jest

gołoledź. Gdy podejrzewamy oblodzenie należy przeprowadzić próbę przyhamowania pulsacyjnie, z prędkością poniżej 10 km/h, w celu zorientowania się jaka jest przyczepność kół do jezdni. Wszystkie rady odnośnie do prowadzenia samochodu w warunkach gołoledzi można zawrzeć w jednym zdaniu: jechać wolno i jeszcze raz wolno. Wszystkie czynności sterowania samochodem musimy wykonywać spokojnie, jakby na zwolnionym filmie.

Manewry takie jak: wymijanie, wyprzedzanie, przyspieszanie, a zwłaszcza hamowanie musimy wykonywać ze świadomością, że samochód może reagować na nie inaczej niż w normalnych warunkach jazdy. Umiejętność hamowania pulsacyjnego może tu oddać ogromne usługi. Podczas kierowania pojazdem w opisanych warunkach drogowych należy stosować się do zasady ograniczonego zaufania oraz nie przeceniać własnych umiejętności.

Wypadki drogowe:

Wyszków, ul. 1 Armii Wojska Polskiego, 10.01.2003, godz. 13:25 - Kierujący samochodem osobowym Opel Kadet na oblodzonej jezdni nie wyhamował przed niestrzeżonym przejazdem kolejowym i wjechał wprost pod rozpędzony pociąg osobowy relacji Ostrołęka - Tuszcz. Kierujący (mieszkaniec m. Somianka) poniósł śmierć na miejscu.

Płock, 12.01.2003, godz. 5:15 - Kierujący samochodem Opel Kadet (25 lat) nie dostosował prędkości do panujących warunków, zjechał na prawe pobocze i uderzył w drzewo. Śmierć na miejscu poniósł pasażerka. Kierujący i pozostała dwójka pasażerów doznali obrażeń ciała.

HALOWE MISTRZOSTWA POLSKI POLICJANTÓW W PIŁCE NOŻNEJ "MIELNO - 2002"

W dniach 28.11.2002 do 01.12.2002 reprezentacja KWP z/s w Radomiu w piłce nożnej uczestniczyła w Mielnie w turnieju piłkarskim, w którym startowało 15 drużyn (reprezentacje 13 KWP, KSP i CSP w Legionowie). W wyniku losowania drużyny podzielono na trzy grupy eliminacyjne. Rozstawione zostały drużyny KWP Radom, KWP Olsztyn i KWP Szczecin, tzn. te które zajęły czołowe miejsca w poprzednim turnieju w 2000 roku (nasza drużyna zajęła wtedy drugie miejsce). Do reprezentacji KWP Radom dołosowano drużyny KWP Rzeszów, CSP Legionowo, KSP Warszawa i KWP Wrocław. Drużyny te utworzyły I grupę.

Reprezentacja KWP Radom w grupie I pokonała drużynę CSP Legionowo 4-0, KWP Wrocław 1-0, zremisowała z KSP Warszawa 1-1 oraz przegrała z KWP Rzeszów 2-3 i awansowała do finałowej czwórki z II miej-

scą jako drużyna z najlepszym bilansem punktowym i bramkowym. W finale reprezentacja KWP Radom spotkała się ze zwycięzcami grup – KWP Rzeszów - wygrywając 3-0, KWP Szczecin - wygrywając 2-1 i KWP Olsztyn – przegrywając minimalnie 0-1 i **zdo- była tytuł Wicemistrza Polski Policji w Piłce Nożnej.**

Drużyna KWP z/s w Radomiu zebrała za swoją grę w fazie finałowej najwięcej pochwał od organizatorów, kibiców, obserwatorów oraz zawodników z innych komend. Za zajęcie drugiego miejsca Komendant Wojewódzki Policji w Szczecinie oraz Prezes Polskiej Federacji Sportu "Gwardia" wręczyli drużynie KWP Radom okazały Puchar oraz Dyplom.

Kolejność drużyn finałowej czwórki:

1. KWP Olsztyn
2. KWP Radom

3. KWP Szczecin
4. KWP Rzeszów

Drużyna grała w składzie:

- kom. Paweł PŁATOS
- podkom. Sebastian NADOLSKI
- asp. sztab. Artur KORYCKI
- asp. Tomasz PĘCZEK
- sierż. sztab. Jerzy BATOR
- sierż. Konrad RUSIN
- st. post. Wojciech KRYCIA
- st. post. Marcin DOLEGA
- st. post. Hubert BARANOWSKI
- sierż. sztab. Sergiusz TOLIK

Przygotowania oraz wyjazd drużyny na zawody były możliwe dzięki wsparciu Komendanta Wojewódzkiego Policji Pana gen. Wiesława STACHA oraz firmie "MIRAX" Mirosława HERNIKA. (pp)

SZKOLENIE W ZAKRESIE PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH

W dniach 21 – 24 listopada 2002 roku w Wildze miało miejsce szkolenie w zakresie rozwiązywania problemów alkoholowych. Organizatorem szkolenia była Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych wspólnie z Komendą Główną Policji i przy ścisłej współpracy z Zespołem Psychologów KWP z s. w Radomiu.

Celem szkolenia było przygotowanie uczestników szkolenia w zakresie profilaktyki i wczesnej interwencji w obszarze rozwiązywania tego typu problemów w Policji. W kursie uczestniczyło 47 uczestników, wyselekcjonowanych z KWP z s. w Radomiu i z podległych jej jednostek terenowych. Najwięcej kursantów skierowano z KMP w Płocku – 4 oraz z KWP z s. w Radomiu i KMP w Radomiu – po 3. Pozostałe jednostki skierowały po 1 – 2 kursantów. Jedynie z KPP w Sierpcu, Łosicach i Przysusze nie było kursantów. Łącznie w kursie uczestniczyło 47 kursantów i wszyscy z nich zdali na zakończenie egzamin testowy, przy czym znakomita część z wyróżnieniem i dobrymi wynikami (w zakresie uzyskanej liczby punktów).

Alkoholizm – jak wszyscy wiedzą – jest chorobą. Stanowi

on poważny problem społeczny i dotyka wszystkich środowisk społecznych bez wyjątku. Poważne problemy rodzi nie tylko uzależnienie, ale także nadmierne spożywanie alkoholu. Ponoszone koszty społeczne z tego tytułu są olbrzymie. Dobrze stało się więc, że w Policji przeszkolono osoby mogące pomagać w rozwiązywaniu problemów alkoholowych, które do łatwych – jak wiadomo – nie należą. Kurs pokazał ich złożoność, wagę oraz to, że należy na nie patrzeć inaczej, niż to potocznie się wydaje.

W dniach 13 – 14 grudnia 2002 roku w dwóch grupach szkolili się też przedstawiciele pracodawców – naczelnicy wydziałów KWP z s. w Radomiu, komendanci miejscy i powiatowi i kierownicy komórek organizacyjnych jednostek terenowych.

ml. insp. Marian Frąk



BAL POLICJI EUROPEJSKIEJ - - SUKCES KOTÓW!

W dniu 15 listopada 2002 roku w sali konferencyjnej Komendy Miejskiej Policji w Częstochowie odbyły się eliminacje do Wielkiego Balu Policji Europejskiej, który odbędzie się w Wiedniu w dniu 23 stycznia 2003 roku.

Pary taneczne rywalizowały w trzech tańcach standardowych: walcu wiedeńskim, tangu i walcu angielskim. Ich umiejętności były oceniane m.in. przez zawodowych sędziów turniejowych z najstarszej w Warszawie Szkoły Tańca Krzysztofa Polańskiego „Podlance”.

W eliminacjach wyłoniono 9 par, które będą reprezentowały polską Policję na wymiennym balu. Miło nam poinformować, że jedną z tych par jest para z KWP z s. w Radomiu – podinsp. Zygmunt KOT i Magdalena KOT (zajęli 7 miejsce). Serdecznie gratulujemy Naczelnikowi Kotowi, a zwłaszcza jego partnerce –

córcę Magdalenie! Taneczna para należy do pięknych zainteresowań. O balu i udziale w nim naszej pary napiszemy szerzej w lutowym numerze naszego miesięcznika. P. Kotom życzymy udanego pobytu i balu w Wiedniu. Dodajemy, że eliminacje zorganizował Wydział Upowszechniania i Promocji Kultury Biura Kadry i Szkolenia KGP wraz z gospodarzami turnieju. (mf)



Rozkoszujmy się urokami Puszczy Kampinowskiej!

Kolejną puszcza województwa mazowieckiego którą opiszemy będzie Puszcza Kampinowska. Ten kompleks leśny rozciąga się w kierunku północno-zachodnim od Warszawy i ciągnie się aż po Sochaczew. Od północy graniczy z doliną Wisły. W Puszczy Kampinowskiej znajduje się najbardziej zachowany w Europie obszar wydm śródlądowych oraz fragmenty leśne o charakterze zbliżonym do naturalnego. Od średniowiecza Puszcza zmniejszała swoją powierzchnię spowodowaną intensywną ekspansją człowieka. Dopiero na początku XX wieku zrodziła się idea ochrony drzewostanu. Podejmował ją P. Sosnowski w 1909r, a w 1925r Stefan Zeromski. Do zachowania Puszczy znacznie przyczynili się jej wielcy miłośnicy: Roman i Jadwiga Kobenzowie. W 1936r powstał rezerwat „Granica” a w 1937r rezerwatu „Sieraków”. Za ich przyczyną i staraniem, Uchwałą RM nr 91 z dn.16.01.1959r został utworzony Kampinoski Park Narodowy. Obecne granice parku zostały ustalone w 1997r.

Kampinoski Park Narodowy (KPN) i jego otoczenie obfituje w liczne pamiątki historyczne, zabytki architektury, miejsca pamięci

narodowej. Tutaj koncentrowały się wojska polskie, litewskie i ruskie przed wyruszeniem na wojnę z Krzyżakami. W okolicy Czerwińska w 1410r król Władysław Jagie-



łło przekroczył Wisłę udając się na pola grunwaldzkie, by stoczyć tam zwycięską bitwę. Mieszkańcy wsi puszczańskich brali udział w Insurekcji Kościuszkowskiej w 1794r Zakroczym w 1831r był przez pewien czas siedzibą rządu powstańczego. Dużo pamiątek zachowało się z okresu Powstania Styczniowego. Puszcza Kampinowska była świadkiem walk i potyczek w 1939r, kiedy to żołnierze z Armii „Poznań” i „Pomorze” po ciężkiej bitwie pod Bzurą wycofywali się w kierunku Warszawy. W czasie okupacji niemieckiej w Puszczy Kampinowskiej okupant dokonywał licznych zbro-

ni. Około 2 tysięcy Polaków zostało zamordowanych w okolicy Palmir. Obecnie znajduje się duży cmentarz. W czasie okupacji działały tu liczne oddziały partyzanckie Armii Krajowej. W 1944r w okolicy wsi Wiersze stacjonował duży oddział partyzancki (we wsi znajduje się cmentarz poległych partyzantów).

Odwiedzając Puszcę Kampinoską koniecznie należy zobaczyć muzeum Bitwy nad Bzurą w Sochaczewie, dworek Fryderyka Chopina w Żelazowej Woli, muzeum przyrodnicze w Kampinosie, romański kościół w Czerwińsku oraz cenne obiekty zabytkowe w Zakroczymiu (gotycko-renaansowy kościół farny, barokowy kościół i klasztor OO Kapucynów).

Wszystkim tym, którzy zdecydowali się na wędrowanie szlakami Puszczy Kampinowskiej życzymy spotkania z królem tej Puszczy, łosiem. Piszący te słowa, na szlaku, w czasie wędrowki nocnej przy kilkustopniowym mrozie i pełni księżyca miał szczęście widzieć go bardzo blisko. Wrażenia niezapomniane! Można tu zobaczyć również stanowiska chronionych i rzadkich gatunków roślin oraz zwierzęcą: bobry, rysie, dziki, jelenie, sarny. Sporadycznie moż-

na spotkać wilka i wydrę. Puszcza jest królestwem ptaków chronionych. Zaobserwowano tutaj 121 gatunków lęgowych. Można spotkać żurawia, czarnego bociana, kanie /czarna i ruda/, kruka.

Mamy nadzieję, że opis ten będzie zachętą do organizowania wycieczek, rajdów i indywidualnych wędrówek w tak urokliwym miejscu naszego województwa jakim jest Puszcza Kampinowska.

Opracowanie i foto: Z. Kot

LITERACI W GRÓJCU

Od pewnego czasu mówi się o potrzebie rozwijania promocji i upowszechniania policyjnej kultury. O tej sprawie pisaliśmy też na łamach „Policyjnego Głosu Mazowsza”. Są takie zalecenia z Wydziału Promocji i Upowszechniania Kultury w Policji Biura Kadr i Szkolenia KGP.

Laureaci literackich nagród i wyróżnień Komendanta Głównego Policji „Niebieskie Pióro” – 2000 i 2002: mł. asp. Wiesław Maliszewski z KP w Łochowie i mł. insp. Marian Frąk z KWP z s. w Radomiu mocno wzięli sobie do serca ten problem i obaj w czasie pozasłużbowym wystąpili 20 listopada 2002 r. na wieczorze autorskim w Regionalnym Ośrodku Kultury w Grójcu. W spotkaniu tym uczestniczyło ok. 40 zainteresowanych literaturą osób. Wiesław Maliszewski zaprezentował swoje wiersze a Marian Frąk utwory satyryczne. O tym, że są policjantami powiedzieli słuchaczom dopiero na zakończenie spotkania, co wywołało trochę konsternacji. Ciągłe jeszcze bowiem policyjny artysta, twórca może budzić niedowierzanie. Uczestnicy wieczoru literackiego w Grójcu ocenili jednak, że to bardzo dobrze, gdy policjanci mają zainteresowania artystyczne.

Wiersze Wiesława Maliszewskiego przyjęto z dużym zainteresowaniem. Żywe zainteresowanie towarzyszyło utworom satyrycznym Mariana Frąka. Wieczór literacki upłynął w przyjemnej atmosferze, a autorzy udzieliли wielu autografów. Spotkanie było kolejnym (!) dowodem na to, że można i należałoby policjantów i Policję prezentować od strony artystycznej. Przynosi to sympatię i uznanie nie tylko dla policyjnych twórców, także dla Policji. Utwory wymienionych policjantów prezentowaliśmy i będziemy zamieszczać na łamach naszego miesięcznika.

Redakcja.

FRASZKI

W prawie
Uprawnienia dla złodzieja,
a pokrzywdzonym nadzieja

Dodatek
Zgoda buduje! Do hasła tego
dodać należy: Jeśli ma z czego!

Przeszkoda
Jedna drobna przeszkoda:
on dziad stary, ona młoda.

Nietykalność
Boję się go tykać
- stoi za nim klika!

Gorące serca
Serca gorzały
na widok gorzały.
mł. insp. marian Frąk

Ogłoszenie
W dobrym stanie
oddam Franię. Mąż Frani

Wniosek racjonalizatorski
W pakiecie antykorupcyjnym
proponuję rozporządzenie,
aby w mundurze policyjnym
zlikwidować kieszenie.

mł. asp. Wiesław Maliszewski
KP w Łochowie

SATYRA

ODMOWA

Dziś pójść z Tobą nie mogę
- Choć tak pięknie mnie prosisz
Burzy burstyn Twych włosów,
Patrzeć w głębię Twych oczu.

Już nie będę z warg Twoich
Spijał wina rozkoszy,
Już nie westchniesz szczęśliwa
I nie spojrzysz mi w oczy.

Nasza miłość przeklęta.
Nasza miłość skażona ...
Ciągłe brak mi odwagi!
Muszę wracać ... Tam żona!
kom. Krzysztof Wach

DO KIEROWCÓW AUTOKARÓW

Źle się poczuł przed wyprawą
piwem leczył głowę słabą,
ledwie kierownicą ruszył
wyciągnięto go za uszy.

Z tej historii wniosek prosty
niech kierowców wszystkich wzruszy,
żeby zamiast w autokarze
kaca leczył w piwnym barze
nadkom. Piotr Sieczkowski

WIERSZE

TĘSKNOTA

Hen, daleko, na litewskiej ziemi
Wśród zieleni, konarów,
Płynąc w tunelu drzew pochylonych
Tęskniłem...

Wśród dębów ogromnych, krzyży,
Cmentarzy, chat opuszczonych
Tęskniłem...

Chodząc po umęczonej ziemi,
po ulicach Druskiennik, brzegach
Niemna i Rzece Świętej
Tęskniłem...

I pytałem siebie
Jak tu było przed wiekami?
I czytałem jak z księgi w wyobraźni
I tęskniłem... (kz)

ZAGUBIENIE

Błądząc po łąkach wieczności
gąszczach myśli swoich
labiryncie bycia.
Szukam wyjścia, drogi
do innego świata
chcę być.
Szukam wspomnień, ludzi,
wracam do przeszłości,
dotykam ją, czuję
chcę ją mieć przy sobie
i iść dalej. (kz)



ROSÓŁ Z DINOZAURA

Na przełomie triasu i jury, 150 mln lat temu, wielki superkontynent Pangea rozpadł się na części, z których powstały dwa kontynenty - Laurazja i Gondwana. W stumetro- wych lasach obecnej Ameryki Północnej pa- nowały wówczas wielkie dinozaury, lecz w po- łożonej bardziej na południe niż dziś, rozbi- tej na małe wysepki Europie, ukształtowała się zupełnie inna sceneria. Ciepły światowy klimat powodował, że poziom wody był wy- ższy niż obecnie i na europej- skich wyspach królowały drze- wiaste sagowce zwane benedy- tami, a władcami niebios były wówczas... pterozaurowie.

Wspólną cechą wszystkich pterozaurów był niezwykle dłu- gi, czwarty palec kończyny przedniej. Błona rozpostarta pomiędzy tym palcem, a bokiem ciała i kończyną tylną utworzyła skrzydło. Aby ogra- niczyć wagę szkieletowej rami, kości ptero- zaura miały niezwykłą budowę. W przekroju kość była pustym w środku „pudełkiem”, o ściankach grubości 1 mm, z licznymi, we- wnętrznymi wspornikami w kształcie bele- czek. Pterozaurowie żywiły się rybami, a latały podobnie jak to czynią szybowce - dzięki ciep- łym prądom powietrznym. Pierwsze ska- mieniałości pterozaurów napotyka się w osadach sprzed 200 mln lat.

Solnhoffen w Bawarii to miejsce, gdzie obecnie wydobywa się wapienie powstałe właśnie jako osady w płytkim morzu 150 mln lat temu. Wśród licznych skamieniałości ptero- zaurów w 1861 roku znaleziono tam coś innego. Wyraźnie było widać kości skrzydeł z piórami, ale jednocześnie także długi ogon i charakterystyczne dla dinozaurów kości nogi i... zęby. W sumie nie był to ani dinozaur, ani pterozaur, ani ptak. Zwierzę to, wielkości kury, nazwano *Archaeopteryx*, czyli „pradaw- ne skrzydło”.

Skamieniałość ta trafiła do brytyjskiego muzeum przyrodniczego, którego kierowni- kiem był wówczas **Richard Owen**, uznany paleontolog. Poświęcił on kilka miesięcy na jej szcze- gółowe zbadanie i jako pierwszy zauważył pośród- ku kość w kształcie litery V, którą inni przeoczyli. Owen uświadomił sobie, że są to tzw. „widełki”; w szczegól- ny sposób ukształtowany obojczyk, występujący tylko u ptaków. Bez widełek lata- nie ptaków byłoby w ogóle niemożliwe, po- nieważ ta kość przytrzymując kości klatki pier- siowej zwielokrotnia siłę mięśni skrzydeł.

W 1951 roku w Bawarii znaleziono kolejną skamieniałość archeopteryxa, którą omyłko-

wo brano przez 20 lat za szczątki dinozaura o nazwie *compsognatus*. Był to jeden z naj- mniejszych dinozaurów, praktycznie wielko- ści indyka. Miał lekkie kości, długi ogon i wysmukłe nogi, wprost stworzone do biegu. Polował na małe ssaki, jaszczurki i owady, żył w późnej jurze, ok. 160 mln lat temu.

Znany amerykański badacz dinozaurów dr Ostrom prze- prowadził szczegółowe badania porównawcze szkieletów *archaeopteryxa* i *compsognatusa*. Ba- dania te wykazały dwadzieścia podobieństw obu zwierząt, stąd pomyłka z 1951 roku była całkowicie zrozumiała. Nie- wykłuczone, że oba te zwierzęta miały bezpo- średniego, wspólnego przodka. *Compsogna- tus* był zwierzęciem bardzo aktywnym, stąd też możliwe iż również on miał osłonę termiczną w postaci łusek przekształco- nych w pióra, które z kolei prze- kształcały się w lotki u *archaeop- teryxa*. Potwierdzało by tę tezę to, że **budulem ptasiego pióra i gadziej łuski jest ta sama substancja, białko o nazwie keratyna.**

Badania porównawcze odci- sku pióra w skale z piórami pta- ków współczesnych pokazują za- dziwiający fakt. Skrzydło przypo- minającego bardziej dinozaura niż współczes- nego ptaka *archaeopteryxa*, zawiera pióra niewiele różniące się od współczesnych piór lotnych. Co więcej: nawet mikrostruktura piór nie zmieniła się przez 150 mln lat. Oś lotki, czyli tzw. „stosina”, jest przesunięta asymetrycznie w jedną stronę; jest to cecha tzw. lotek pierwszorzędných, mających również niezwykły, falisty przekrój poprzeczny.

Eksperymenty przeprowa- dzone w tunelach aerodyna- micznych udowadniają, że symetryczna bu- dowa lotek powoduje zaburzenia w ruchu powietrza, natomiast modele naśladowujące lotki piór ptasich doskonale się dopasowują, tworząc jedną, ciągłą powierzchnię nośną. Gdy oglądamy pióro pod dużym powięk- szeniem, to zobaczymy, że jest to skomplikowa- na, wyszukana, a jednocześnie lekka kon- strukcja. Pióra są bardzo odporne na uszko- dzenia, a ich haczykowata struktura, nawet przerwana, może zostać zasklepią prostym ruchem wzdłuż osi. No i pióra mogą odra- stać.

Gdy pojawiły się pierw- sze, pierwotne ptaki, w przestworzach panowały nadal pterozaurowie, których było wówczas kilkanaście gatunków. Lecz czas nie- ubłagania pracował na rzecz stałościelnych pta- ków, które opanowały kolejne środowiska. W la- tach 90-tych w Chinach rozpoczęły się prace wykopaliskowe na wielką skalę. W prowincji Liao Ning w północno-wschodnich Chinach zachowały się pokłady z wczesnej kredy (tzn. ok. 100 mln. lat temu). Rejon ten był wów-

czas w strefie podzwrotnikowej, podobnie jak dzisiejsze Solnhoffen.

Odkryty tam **sinornis** miał 10 cm długo- ści. Jego szkielet różni się już wieloma szcze- gółami od *archaeopteryxa*, tzn. *sinornis* miał mniejsze zęby, krótsze szpony na skrzydłach i zupełnie zredukowaną kość ogonową. Kolejną innowacją było wykształcenie na mostku grzebienia z chrząstki, do któ- rego mogły być przytwierdzo- ne znacznie silniejsze mięśnie obsługujące skrzydła. Najważ- niejsze jednak było to, że ptak

ten miał już puste w środku kości, podobnie jak pterozaur, czego nie miał jeszcze *archaeopteryx*. Analiza skamieniałości *sinornisa* i innych ówczesnych ptaków wykazała, że miały one już również worki powietrzne współpracujące z płucami, dzięki czemu narząd ten przekształcił się w bardzo wydajną pompę przepływową, w której powietrze bogate w tlen i to już zużyte, zawierające więcej CO₂, nie mieszają się. Worki te umiejscowio- ne są z przodu i z tyłu płuc; podczas gdy tylne worki wypełniają się powietrzem bogatym w tlen, to przednie magazynują dwutle- nek węgla, który podczas wydechu jest wyda- lany. Przy takim systemie płuca są zawsze wy- pełnione tlenem i mogą zapewnić dużo ener- gii, umożliwiając ptakom długi, aktywny lot.

Miliony lat ewolucji, połączenie pióra, lekkich kości, worków powietrznych i specjalnej budowy szkieletu dały w rezultacie zwierzę, jakiego wcześniej nie było. Tylko rozmnażanie po- przez składanie jaj w wapien- nych skorupkach pozostało wi- docznym pomostem z dinozau- rzymi przodkami.

Ptaki zaczęły opanowywać wszystkie środowiska i nisze ekologiczne, przeżyły również zagładę spowodowaną upad- kiem planetoidy 65 mln lat temu. Kataklizm ten pozostawił trwały ślad w osadach, które pokazują, że wyginęło wów- czas 70% gatunków zwierząt lądowych i mor- skich. Znikły dinozaury, pterozaurowie i gady morskie, większość gadów, ssaków, ryb i in- nych stworzeń morskich. Ptaki pozostały opanowując cały świat. Jedząc kotlet z indyka spożywamy potrawę z dinozaura.

Tadeusz Kaczmarek

Polecamy:

Henryk Szarski – **“Historia zwierząt kręgowych”**
Wydawnictwo Kronika – **“Kronika Ziemi”**



Pterozaur z gatunku pteranodon



Wewnętrzna budowa kości ptaka



Worki powietrzne – napelnianie tlenem



Uderzające podobieństwo: *archaeopteryx* i *compsognatus*

Miesięcznik Mazowieckiego Garnizonu Policji wydawany przez Komendę Wojewódzka Policji z/s w Radomiu, ul. 11 Listopada 37/59 26-600 Radom, <http://www.kwp.radom.pl>.
Redaktor naczelny – Rzecznik Prasowy KWP Tadeusz Kaczmarek.
tel.: (0-48) 345-26-25, fax.: (0-48) 345-27-15.
Współpraca: Marian Frąk, Zygmunt Kot, Anna Walczak - tel.: (0-48) 345-22-57,
Grafiki komputerowe: Tadeusz Kaczmarek, Łamanie i druk: VIRGO, tel.: (048) 3633844, www.virgo.net.pl.

Pismo wydawane dzięki pomocy Fundacji „Bezpieczeństwo”, Radom ul. Niedziałkowskiego 19/21.



U2

Nazwa zespołu nawiązuje do słynnego samolotu szpiegowskiego, ale oznacza również "Ty Także". Intrygujące i wieloznaczne, tak jak ich muzyka. Już debiutancki album czwórki Irlandczyków *Boy* (1980) przyniósł mu miano nowej nadziei rocka. Kolejne płyty - "*October*" (81) i "*War*" (83) - pokazywały, że naprawdę mają coś do powiedzenia, a album - "*The Unforgettable Fire*" (1984) - stanął istotny zwrot w karierze U2 i przyniósł światową popularność.

Szczytowe artystyczne osiągnięcie zespołu to "*The Joshua Tree*" (1987) z przebojami: *With or Without You*, *I Still Haven't Found What I'm Looking For* i kilka innymi. To dobra, dynamiczna, stanowiąca logiczną całość płyta, z fenomenalną końcówką. Z kolei podwójny album "*Rattle and Hum*" (1988) nagrany z udziałem m.in. Boba Dylana i B.B. Kinga, można było odbierać jako powrót do źródeł rocka, znalazło się na nim wiele koncertowych wykonania utworów z "*The Joshua Tree*". Wymienić jeszcze warto najostrzejszą i najtwardszą płytę w ich dyskografii - "*Achtung Baby*" (1991). Światowa trasa koncertowa zaowocowała w 1993 roku koncertowo-studiowym albumem *Zooropa*. Członkowie U2 mieli też solowe projekty: Bono współpracował m.in. z Pavarottim, Larry Mullen i Adam Clayton współtworzyli temat przewodni *Mission Impossible*.

Łukę wydawniczą wypełniono w 1998 "*The Best Of 1980 - 1990*", natomiast lata 90, trochę słabsze niż 80, podsumowane zostały w bardzo ciekawym albumie "*The Best of 1990 - 2000*". Znajdziemy tu kilkanaście dobrych utworów, w tym *Numb* ("*Zooropa*"), *Discotheque* ("*Pop*", 97), *Beautiful Day* (jeden z słabszy "*All That You Can't Live Behind*" - 2000), *Miss Sarajevo*, a także *Hold Me, Thrill Me, Kiss Me* (znany z teledysku z Batmanem) i najczęściej ostatnio emitowany *Electrical Storm*. Początkowo słuchałem tej płyty z oporami, lecz po kilku przesłuchaniach nie mogłem się od niej uwolnić.

Muzyka U2 nie boją się eksperymentów i nagłych zwrotów. Muzyka U2 jest ponadczasowa i nawet jeśli przez chwilę będzie się wam wydawało że już wam się U2 znudziło, to za jakiś czas chętnie znów ich posłuchacie. Czy jesteś starym czy też początkującym "Ty Także" polubisz tę płytę, chociaż ja ciągle wracam to "*The Joshua Tree*" i "*Rattle and Hum*". Ale uwaga: ta dynamiczna muzyka nie jest zalecana do słuchania w samochodzie.

Tadeusz Kaczmarek



Komunikat Organizacyjny I Indywidualnych Mistrzostw Polski Policjantów w szachach

Organizatorzy:

- Komendant Wojewódzkiej Policji z/s w Radomiu,
- Zarząd Wojewódzki NSZZ Policjantów woj. mazowieckiego.

Współorganizatorzy:

- Fundacja Rozwoju Sportu „FAIR PLAY” z Warszawy,
- Radomski Okręgowy Związek Szachowy w Radomiu,
- Burmistrz Białobrzegów Radomskich.

Patronat honorowy:

- Komendant Główny Policji,
- Krajowa Komisja Wykonawcza NSZZ Policjantów w Warszawie,
- Prezydent Miasta Radomia.

Termin i miejsce:

13-16 marca 2003 r., Ośrodek Wypoczynkowy KWP z/s w Radomiu, „Olszynka” k/Białobrzegów Radomskich.

Tempo gry: 2 godziny na partię (po 1 godzinie dla zawodnika) z zapisem partii.

System rozgrywek: szwajcarski kontrolowany na dystansie 9 rund, z możliwością zdobycia kategorii szachowych.

Nagrody:

- I miejsce - Mistrz Polski Policjantów - Puchar + 1.000 PLN,
- II miejsce - Puchar + 750 PLN,
- III miejsce - Puchar + 500 PLN.

Rodzaj, ilość i wysokość pozostałych nagród uzależniona jest od ilości zawodników i pozyskanych łącznie środków. Wysokość podanych nagród może ulec zwiększeniu.

Warunki uczestnictwa:

prawo startu mają wyłącznie czynni zawodowo policjanci oraz emeryci i renciści policyjni/milicyjni/, legitymujący się ważnym dokumentem przynależności do tych służb (legitymacja służbowa, emeryta lub rencysty).

Zgłoszenia: pisemne na adres: Inspektorat Komendanta Wojewódzkiego Policji z/s w Radomiu, ul. 11 Listopada 37/59, 26-600 Radom - do dnia **20 lutego 2003 r.** z podaniem stopnia, posiadanej kategorii szachowej, jednostki pełnienia służby (emeryci i renciści podają ostatnią), adresu i telefonu do kontaktu.

Wpisowe: 50 PLN od zawodnika, płatne na konto Zarządu Wojewódzkiego NSZZ Policjantów woj. mazowieckiego w Radomiu - PKO

S.A. O/Radom, nr rachunku: 12401789-30000867-2700-401112-001 - do dnia **28 lutego 2003 r.** Wpisowe płacone po podanym terminie ulega zwiększeniu do 100 PLN.

Zakwaterowanie:

Ośrodek Wypoczynkowy KWP z/s w Radomiu „Olszynka” k/Białobrzegów Radomskich (w dyspozycji ZW NSZZ Policjantów), tel. miejski - (0-48) 613 20 40 (160 miejsc noclegowych, basen, solarium, stołówka, sala konferencyjna, siłownia, sprzęt sportowy, kajaki, rowery, bilard, sprzęt do tenisa stołowego).

Zakwaterowanie w pokojach 2-osobowych z pełnym węzłem sanitarnym, koszt zakwaterowania i całodziennego wyżywienia uczestnika - 45 PLN. Sprawy zakwaterowania i wyżywienia zawodnicy załatwiają osobiście na miejscu w ośrodku.

Uwagi organizacyjne:

Odprawa techniczna - 13.03.2003 r. godz. 9.00,

otwarcie mistrzostw - 13.03.2003 r. godz. 10.00,

uroczyste zakończenie - 16.03.2003 r. godz. 12.00. **W dniu 15.03.2003 r. przewiduje się dla chętnych turniej błyskawiczny.**

Przyjmowanie zawodników w OW „Olszynka” od dnia 12.03.2003 r. od godz. 18.00 (wyżywienie od dnia 13.03.2003 r. śniadanie godz. 8.00). Zainteresowanym organizatorzy zapewniają dojazd do OW „Olszynka” autokarem spod budynku KWP z/s w Radomiu przy ul. 11 Listopada 37/59 w dniu 12.03.2003 r. o godz. 21.00 i w dniu 13.03.2003 r. o godz. 7.00 (po wcześniejszym zgłoszeniu telefonicznym).

Informacji udziela:

mł. insp. Marian Frąk
- tel. miejski - (0-48) 345 23 39; tel. kom. 608 494 049,
- faks - (0-48) 345 35 56,
- tel. MSWiA - 727 23 39; faks MSWiA - 727 35 56,
- e-mail: Jack_magic@poczta.onet.pl

Organizatorzy zastrzegają sobie prawo do zmian w niniejszym Regulaminie Komitet Organizacyjny I MP Policjantów w Szachach



Porozmawiajmy o jutrze...

- Czy to będzie dodatkowa emerytura dla każdego naszego pracownika?
- Tak, ponieważ **Pogodna Jesień** jest nowoczesnym grupowym ubezpieczeniem emerytalnym, w którym środki są nie tylko gromadzone, ale i inwestowane. Jeżeli ktoś zechce może z nich również korzystać na bieżąco.
- No to nie tylko jesień zapowiada nam się słonecznie...

Powszechny Zakład Ubezpieczeń na Życie SA
Inspektorat w Płocku
ul. Tumska 4; 09-404 Płock
fax (024) 367 23 11
tel. (024) 367 32 10
<http://www.pzuzycie.com.pl>

